

Sygn. akt I C 309/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2019r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2019 r. w Toruniu.

sprawy z

mał. J. K. (1)

przeciwko:

Towarzystwu (...) S.A. w W.

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki mał. J. K. (1) kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki mał. J. K. (1) kwotę 321,56 zł (trzysta dwadzieścia jeden złotych pięćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 grudnia 2017r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.511,80 zł (cztery tysiące pięćset jednaście złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 309/18

UZASADNIENIE

Powódka mał. J. K. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 października 2015 r. do dnia zapłaty, kwoty 321,56 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż była uczestnikiem zdarzenia drogowego, w wyniku którego doznała obrażeń głowy - rana części czołowej. Po zdarzeniu pozostała trwała blizna i pomimo zabiegów i leczenia blizny nie udało się całkowicie usunąć. Powódka zgłosiła szkodę do pozwanego. W wyniku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał jej kwotę zadośćuczynienia 6.000 zł pomniejszając o 50% przyczynienie się powódki do zdarzenia. Powódka zaznaczył, iż wygląd blizny i jej umiejscowienie ma wpływa na jej psychikę. Jest obiektem żartów i przewisk ze strony rówieśników. Powódka wycofała się z życia towarzyskiego, unika spotkań rodzinnych. Podkreśliła że zgodnie

z art. 426 k.c. małoletni który nie ukończył 13 lat nie odpowiada za wyrządzoną szkodę. Powódka zgłosiła również roszczenie o ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego przyjął, iż na skutek nie zapięcia pasów bezpieczeństwa powódka przyczyniła się do przedmiotowego zdarzenia w 50%. Przyznał, iż wypłacono jej zadośćuczynienie w wysokości 3.000 zł. Zdaniem pozwanego roszczenie powódki jest wygórowane i nieuzasadnione. W odniesieniu do roszczenia o zwrot kosztów leczenia wskazał, iż powódka winna wykazać, że były one celowe i konieczne. Podkreślił, iż zarówno zabiegi rehabilitacyjne jak i usługa medyczna udokumentowana fakturą przez centrum Medyczne (...) sp. z o.o. możliwe były w ramach świadczeń finansowanych przez NFZ. Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powódki do zdarzenia w 50%. Podkreślił, iż przyczynienie się małoletniego, któremu ze względu na wiek winy przypisać nie można może skutkować zmniejszeniem należnych mu świadczeń odszkodowawczych przy uwzględnieniu stopnia tego przyczynienia. Nie zgodził się z żądaniem w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość wobec nie posiadania przez nią interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Zakwestionował również roszczenie powódki w zakresie żądania naliczenia odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczeń odszkodowawczych.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 9 października 2015 r. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem 9 letniej J. K. (1) jadącej jako pasażer pojazdu. Pojazdem kierowała matka małoletniej powódki. W chwili zdarzenia J. K. (1) nie miała zapiętych pasów .

Bezsporne

Po zdarzeniu J. K. (1) została przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala (...) w T., Szpitala (...) dla Dzieci i Dorosłych. Stwierdzono u niej uraz głowy, ranę ok czołowej. Ranę czołową zaopatrzono szwami chirurgicznymi. Została wypisana ze szpitala 13 października 2016 r. z zaleceniem oszczędzającego trybu życia, zwolnienia z zajęć w-f, ochroną przed urazami, kontrolą w Poradni Neurologicznej w razie potrzeby i w Poradni Chirurgicznej.

Dowód: karta informacyjna k. 16-17

Na skutek zdarzenia drogowego u J. K. (1) pozostała trwała blizna biegnąca środkiem czoła w dół o długości kilku centymetrów.

Dowód: dokumentacja fotograficzna k. 29-31, 175

J. K. (1) poddała się zabiegom laserowym, leczeniem specjalistycznymi maściami, plastrami ściągającymi. Do chwili obecnej nie udało się blizny usunąć.

Dowód: karta zabiegów k. 19-20, 21,22, 23

dokumentacja fotograficzna k. 29-31, 175

zeznania A. K. z 30.05.2018 r. 00:04:37-00:24:47

zeznania P. K. z 30.05.2018 r. 00:24:47-00:32:18

J. K. (1) korzystała z leczenia i zabiegów w ramach świadczeń NFZ. W przypadku braku terminów zmuszona była korzystać z prywatnego leczenia. Pokryła koszty leczenia prywatnego w wysokości 389,11 zł.

Dowód: rachunek k. 24

faktura k. 25,26, 27, 28

zeznania A. K. z 30.05.2018 r. 00:04:37-00:24:47

zeznania P. K. z 30.05.2018 r. 00:24:47-00:32:18

Rozwój umysłowy J. K. (1) kształtuje się na poziomie przeciętnym. Bezpośrednio po zdarzeniu J. K. (1) miała reakcję dezadaptacyjną – obniżenie nastroju, niepokój z przeżywanym bólem i konieczności a terapii medycznej, poczucie winy związane z niezapięciem pasów. Obecnie zachowania i samoocena jest kształtowana nie przez pryzmat wypadku i jego skutku bezpośredniego – blizna lecz przez jej relacje rówieśnicze, trudności emocjonalne w radzeniu sobie z trudnymi sytuacjami, nawracającymi myślami nakazującymi (w kierunku samookaleczeń), labilnością nastroju. Obecnie wymaga konsultacji psychiatrycznej i wskazane jest rozpoczęcie terapii psychologicznej.

Dowód: opinia psychologiczna k. 91-92, 109-109v

W chwili wypadku J. K. (2) miała 9 lat. Z uwagi na ranę na czole trudno przeżywała powrót do szkoły. Zdarzało się, że rówieśnicy przezywali ją i dokuczali jej. Po zdarzeniu drogowym przestała uczęszczać na zajęcia baletowe, gimnastyki artystycznej.

Dowód: zeznania A. K. z 30.05.2018 r. 00:04:37-00:24:47

J. K. (1) zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi. Decyzją z dnia 28 października 2015r. ubezpieczyciel przyznał jej zadośćuczynienie w wysokości 1.200 zł . Z uwagi na przyjęcie 50% przyczynienia się do zdarzenia wypłacono jej 600 zł.

Dowód: pismo z 28.10.2015 r. k. 9-19

Na skutek odwołania ubezpieczyciel podwyższył zadośćuczynienie do kwoty 6.000 zł, przy czym powódce została wypłacona kwota 3.000 zł. Ubezpieczyciel wypłacił również kwotę 67,55 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia

Dowód: decyzja z 19.12.2017 r. k. 14-15

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, faktów przyznanych przez stronę pozwaną, dokumentów, których autentyczności i zgodności z prawdą nie kwestionowała żadna ze stron, opinii biegłej, zeznań rodziców małoletniej powódki.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu, albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami tworzyły dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się w dużej mierze na opinii biegłej psycholog mgr I. S..

Sąd nie jest związany opiniami biegłego i ocenia je na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Ocenę opinii biegłego odróżniają jednak szczególne kryteria. Stanowią je: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonej w niej wniosków. Przedmiotem opinii nie jest bowiem przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na podstawie kryteriów prawdy i fałszu. Nie chodzi tu bowiem o kwestię wiarygodności lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości zawartego w opinii i jej

uzasadnieniu rozumowania. Sąd ocenia dowód z opinii biegłego nie tylko przez pryzmat jej wniosków końcowych, ale również w oparciu o dokumentację, na podstawie której została wydana.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał za przekonującą opinię biegłego ponieważ była ona logiczna i spójna oraz udzielała w wystarczającym stopniu odpowiedzi na pytania ujęte w tezie postanowienia dopuszczającego ten dowód. Nadto opinia wydana została po zbadaniu psychologicznym powódki i zapoznaniu się przez biegłą z historią choroby powódki. Nie można także pominąć tego, że sporządzona została przez osobę posiadającą niepodważalną wiedzę dotyczącą dziedziny objętej zakresem przedmiotowym opinii. Biegła posiadała zatem wystarczającą wiedzę i doświadczenie, by móc w prawidłowy sposób odpowiedzieć na pytania zawarte w tezach dowodowych.

Strona powodowa wniosła o uzupełnienie opinii i udzielenie odpowiedzi na stawiane przez nią pytania. W pisemnej opinii uzupełniającej biegła wyczerpująco ustosunkowała się do pytań strony powodowej i podtrzymała pierwotną opinię.

W ocenie Sądu nie było więc jakichkolwiek podstaw by opinie biegłych uznać za nierzetelne czy niefachowe. Dlatego opinie te Sąd podzielił.

Zważyć też należy, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne nie może wydać orzeczenia wbrew wnioskowi wypływającemu z opinii uznanej przez tenże Sąd za fachową i rzetelną /zob. np. wyrok SN z 26/10/2006 I CSK 166/06 – publ. Lex nr 209297 lub II UK 277/04 OSNP 2006/5-6/97/.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny estetycznej. Wskazać należy, iż na wniosek strony powodowej Sąd dopuścił przedmiotowy dowód i wyznaczył biegłego w osobie M. K.. Biegły wyznaczył powódce termin badania w Ośrodku (...) w L.. Strona powodowa poinformowała, że powódka nie jest w stanie stawić się na wyznaczony termin z uwagi na znaczną odległość od miejsca zamieszkania i wniosła o wyznaczenie biegłego z bliższej odległości. Wskazała, iż w przypadku niemożliwości zmiany biegłego zmuszona jest wycofać wniosek dowodowy w tym zakresie. Podkreślić należy, iż Sąd nie miał możliwości wyznaczenia biegłego z dziedziny medycyny estetycznej w bliższej odległości od miejsca zamieszkania powódki.

Za wiarygodny Sąd uznał dowód z przesłuchania rodziców małoletniej: A. K. i P. K. na okoliczność przebiegu zdarzenia, skutków dla zdrowia fizycznego i psychicznego powódki, kosztów leczenia, przewożenia bez zapiętych pasów, wiedzy dziecka, stopnia świadomości i rozeznania co do konieczności zapinania pasów w pojeździe

W związku z tym, iż pozwany nie kwestionował w zasadzie swej odpowiedzialności odszkodowawczej, na powódce spoczywał jedynie obowiązek wykazania, iż ból oraz cierpienia fizyczne i psychiczne, jakich doznała wskutek wypadku, uzasadniają wypłatę kwoty 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

Rzeczą pozwanego było z kolei wykazanie zaistnienia faktów niweczących lub tamujących roszczenie powoda.

W niniejszej sprawie bezsporne było, iż pozwany jest ubezpieczycielem sprawcy wypadku komunikacyjnego. Pozwany nie kwestionował zaistnienia wypadku drogowego, jednakże, jego zdaniem brak jest podstaw do przyznania dalszej kwoty zadośćuczynienia.

Przechodząc do rozważań prawnych nad ustalonym wyżej stanem faktycznym należy na wstępie zaznaczyć, że jego analiza odbywać się musi z punktu widzenia treści przepisów art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Stosownie do treści przepisu art. 445 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wobec opinii biegłego nie może ulegać wątpliwości, że żądanie powódki zasądzenia zadośćuczynienia jest uzasadnione. Zasadniczym problemem jest jednak jego wysokość. Zadośćuczynienie przysługuje bowiem za krzywdę, a więc za szkodę o charakterze niemajątkowym, która nie przedstawia jakiegś wartości ekonomicznej.

Podkreślić w tym miejscu należy, że art. 445 § 1 k.c. nie wskazuje żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, pozostawiając to do oceny Sądu. Jednakże zarówno doktryna jak i judykatura wypracowały w tym względzie szeroko akceptowane stanowisko, wskazując, iż wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, a zwłaszcza stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne), trwałości skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiową, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wieku poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej), niemożności wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, utratę kontaktów towarzyskich itp. (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999r., II UKN 681/98, OSNP 2000, poz. 626). W judykaturze podkreśla się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, co oznacza, iż ma złagodzić odczuwalność doznanej krzywdy z jednej strony, z drugiej zaś jednak nie może ono być źródłem wzbogacenia (Wyrok SN z dnia 9 lutego 2000r., III CKN 582/98, niepubl.).

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości.

Z okoliczności niniejszej spraw, wynika, że w konsekwencji zdarzenia drogowego powódka doznała trwałej blizny. Sąd miał na uwadze zarówno wielkość jak i umiejscowienie blizny na twarzy powódki. Podkreślić należy, iż pomimo tego, że od zdarzenia minęły 4 lata a powódka poddawana była nieustannie zabiegom laserem, stosowała plastry ściągające i specjalistyczne maści, blizny nie udało się usunąć i nadal jest widoczna. Blizna długości kilku centymetrów umiejscowiona jest na środku czoła i biegnie ku dołowi. Nie można pomijać, iż powódka jest dziewczynką, w tej chwili wchodzącą w okres dojrzewania. Niewątpliwie posiadanie blizny stanowi dla niej spory dyskomfort psychiczny, tym bardziej, iż pomimo podejmowanych prób nie udało się jej usunąć. Powódka stała się osobą wycofaną, zrezygnowała w dotychczas uprawianych aktywności.

Sąd oceniając krzywdy w sferze psychicznej powódki miał na względzie opinię biegłej, z której wynika, iż bezpośrednio po zdarzeniu miała reakcję dezadaptacyjną. Nasilenie tej reakcji nie bo na tyle silne aby rodzice zasięgnęli pomocy specjalistów. Biegła wskazała, iż obecnie powódka wymaga konsultacji psychiatrycznej i terapii psychologicznej. Zaprzeczyła jednak aby pozostawało to w bezpośrednim związku z wypadkiem. Niemniej zdaniem Sądu jasnym jest, iż wobec widocznej blizny, przechodzenia okresu dojrzewania wypadek i związane z tym negatywne emocje nadal będą się jej przypominały.

W takim stanie rzeczy kwotą zadośćuczynienia adekwatną do rozmiaru poniesionej przez powódkę krzywdy, będzie łączna kwota 13.000 zł. Kwota ta powinna w wystarczający sposób złagodzić krzywdę poniesioną przez powódkę.

Zdaniem Sądu, ustalona kwota zadośćuczynienia nie powinna ulec odpowiedniemu zmniejszeniu z uwagi na przyczynienie się powódki do powstania szkody. Po analizie akt sprawy Sąd doszedł do przekonania, że małoletnia powódka w żadnym stopniu nie ponosi odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 9 października 2015 r.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania szkody lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron. Przyczynienie się w ujęciu art. 362 k.c. oznacza, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy. Miarkowanie obowiązku naprawienia szkody następuje "stosownie do okoliczności", wśród których wymieniono "zwłaszcza stopień winy obu stron". Jest to formuła na tyle elastyczna, że umożliwia powoływanie rozmaitych czynników, mających w ocenie sądu, znaczenie dla określenia zakresu redukcji odszkodowania, bez względu na przyjęte założenie na temat istoty przyczynienia się: czysto kauzalnej czy jednej z koncepcji wartościujących zachowanie poszkodowanego. Na tle art. 362 k.c. sądowi przysługuje swoboda przy

uwzględnianiu okoliczności mających wpływ na zakres obniżenia odszkodowania. Wśród nich wskazać można przede wszystkim winę stron, ale także kauzalną intensywność zachowania się poszkodowanego, rozmiar naruszenia obowiązujących reguł racjonalnego postępowania także jego motyw. W świetle tego przepisu przyczynienie się poszkodowanego będzie uzasadniało, co do zasady, konieczność zmniejszenia odszkodowania wszędzie tam, gdzie poszkodowany mimo braku winy (małoletni, niepoczytalny) zachował się obiektywnie nieprawidłowo. Wskazać należy, iż w wyroku z 2.12.1982 r. (IV CR 484/82, OSPiKA 1984, Nr 1, poz. 4 z glosą kryt. A. Szpunara, tamże) SN uznał, że: "charakter łączącej te osoby [rodziców i dzieci – P.S.] więzi domowej wspólności gospodarczej oraz obowiązki rodziców, co do zaspakajania potrzeb materialnych i wychowania dzieci (a także zakres odpowiedzialności rodziców określony w art. 427 k.c.) w pełni uzasadniają przyjęcie, że – przyczynienie się rodziców do powstania szkody, która dotknęła ich małoletnie dzieci – jest równoznaczne w zakresie skutków określonych w art. 362 k.c. z przyczynieniem się samych poszkodowanych". Stanowiska tego nie sposób zaakceptować; za trafny uznać należy pogląd wyrażony w wyr. SN z 16.3.1983 r. (ICR 33/83, OSNCP 1983, Nr 12, poz. 196), w którym SN uznał, że: "osoba zobowiązana według przepisów o czynach niedozwolonych do naprawienia szkody, poniesionej przez małoletnie dziecko, nie może na podstawie art. 362 k.c. żądać zmniejszenia swego obowiązku odszkodowawczego wobec tego dziecka na tej podstawie, że szkoda pozostaje w związku przyczynowym również z zawinieniem rodziców poszkodowanego". Odszkodowanie należne małoletniemu za wyrządzoną mu szkodę nie może być zmniejszone ze względu na niewłaściwe zachowanie rodziców; odmienne stanowisko oznaczałoby, że małoletni ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za działania swoich przedstawicieli ustawowych. Jeśli szkoda jest wynikiem działania rodziców (przedstawicieli ustawowych) oraz innych osób, podmioty te odpowiadają wobec małoletniego solidarnie. Osobie, która naprawiła szkodę, przysługuje roszczenie regresowe wobec innych osób odpowiedzialnych za powstanie szkody.

Wskazać należy również, iż przypadku dokonywania oceny przyczynienia się małoletniego na pewno nie powinno się porównywać akceptowanych wzorców zachowania (np. zasady ruchu drogowego, należyta ostrożność, zasada ograniczonego zaufania) bezrefleksyjnie i mechanicznie, ponieważ te zobiektywizowane wzory są wywodzone z reguł, które rządzą światem podmiotów mających odpowiedni poziom świadomości. Występujący u konkretnego dziecka brak dostatecznej wiedzy o mogącej wyniknąć sytuacji zagrożenia należy rozpatrywać w aspekcie okoliczności niezależnej od woli małoletniego, mimo że te ograniczenia leżą po jego stronie i mają wydatny wpływ na jego zachowanie mogące przez to wywołać szkodę - są to cechy organiczne. Niektóre zachowania tej kategorii podmiotów, jeśli wziąć jako miernik utarte standardy ostrożności, mogą się wydawać wysoce wadliwie, jednak nie można wymagać od małoletnich - ze względu na ich oczywistą nieudolność - pełnego rozumienia sytuacji życiowych, które dorośli przyjmują niemal intuicyjnie. W tych ramach mieści się również kwestia racjonalności w podejmowaniu działań mogących uchronić ich od uniknięcia (powstanie szkody) lub ograniczenia negatywnych skutków niewłaściwego zachowania (zwiększenie szkody).

W przedmiotowej sprawie pozwany wskazywał, iż powódka przyczyniła się do zdarzenia przez brak zapiętych pasów podczas jazdy pojazdem. W ocenie Sądu obowiązek dopilnowania aby dziecko miało zapięte pasy bezpieczeństwa ciążyło na rodzicu – kierowcy pojazdu. To rodzic nie upewniwszy się czy powódka jest w pojeździe bezpieczna – ma zapięte pasy, nie zadbał o jej bezpieczeństwo. Brak jest więc podstaw do zmniejszenia wysokości zadośćuczynienia powódki z uwagi na niewłaściwe zachowanie rodzica.

Mając na względzie, iż pozwany wypłacił powódce kwotę 3.000, Sąd w pkt I wyroku zasądził na jej rzecz kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia (13.000 zł – 3.000 zł).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Konsumenckich (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152) zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się

postępowania karnego lub cywilnego. W terminie 30 dni zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. W przedmiotowej sprawie ubezpieczyciel w dniu 28 października 2015 r. wydał decyzje w przedmiocie zadośćuczynienia. Wobec powyższego Sąd zgodnie z żądaniem powódki zasądził odsetki od tego dnia.

Powódka wniosła również o zasądzenie na jej rzecz kosztów leczenia w łącznej wysokości 321,56 zł.. Niewątpliwie zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Jednak – zgodnie z art. 6 k.c. to powód powinien wykazać wysokość poniesionych kosztów. Zdaniem Sądu powódka udowodniła, iż zarówno celowość jak i wysokość poniesionych kosztów. Powódka od chwili zdarzenia do dnia dzisiejszego poddawana jest zabiegom laserowym, konsultacją, stosuje specjalistyczne maści. Zasadniczo korzystała ze świadczeń dostępnych w ramach NFZ. Niemniej z uwagi na brak terminów koniecznym było również skorzystanie z prywatnych świadczeń. W ocenie Sądu jasnym jest, iż w tym przypadku stosowanie odpowiednich zabiegów czy środków medycznych było uzasadnione, gdyż miały one na celu zmniejszenie skutków zdarzenia. Powódka wykazała, iż istniały szczególne wskazania do podjęcia leczenia w placówkach prywatnych. Podkreślić należy, iż miało to charakter wyjątkowy. Powódka przedstawiała rachunki i faktury za zakupione środki lecznicze oraz wizyty, dokumentując wysokości poniesionych przez siebie kosztów.

Mając na uwadze powyższe Sąd w punkcie II wyroku przyznał powódce kwotę 321,56 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481§1 k.c. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia. Skoro pozwany decyzją z dnia 19 grudnia 2017 r. odmówił wypłaty odszkodowania za poniesione koszty leczenia to powódka zasadnie mogła domagać się odsetek od tego dnia.

W przedmiocie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia na przyszłość, wobec treści art. 189 k.p.c. powódka nie posiadała interesu prawnego.

O kosztach orzeczono w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Ponieważ w niniejszej sprawie to pozwany jest stroną przegrywającą, dlatego też zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.511,80 zł, w tym kwotę 517 zł tytułem opłaty sądowej, 377,80 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na biegłego, 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej.